

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Stan wyjątkowy w Kownie

z powodu szkodliwej działalności czynników nieodpowiedzialnych

Żydzi opuszczają masowo Kłajpedę

KŁAJPEDA, 11. 12. (PAT). — Wybory do sejmiku kłajpedzkiego rozpoczęły się dziś z rana przy dość silnej frekwencji.

Dofychezas nie zanotowano żadnego incydentu pomiędzy Niemcami a Litwinami.

Wyniki wyborów zostaną opublikowane w połowie przyszłego tygodnia, ponieważ obliczenie głosów z całego terytorium autonomicznego odbywa się w Kłajpedzie.

ACZKOLWIEK W KŁAJPEDZIE NIE ZANOTOWANO ŻADNYCH WYSTĄPIEŃ ANTYŻYDOWSKICH, ŻYDZI MASOWO WYJEŻDŻAJĄ. Od dnia 1 listopada Żydzi kłajpedzcy opuścili około 800 mieszkań.

KŁAJPEDA, 11. 12. (PAT). — Około południa frekwencja wyborcza na obszarze kłajpedzkim dochodziła do 50 proc. w miastach i 40 proc. na wsi.

KOWNO, 11. 12. (PAT). Na mocy dekretu prezydenta republiki wprowadzono na przeciąg 6 miesięcy od dnia 10 grudnia r. b. STAN WYJĄTKOWY W MIEŚCIE KOWNIE I POWIECIE KOWIENSKIM.

Stan wyjątkowy został wprowadzony — jak głosi komunikat urzędowy — z powodu przeważającej się w ostatnich czasach SZKODLIWEJ DZIAŁALNOŚCI CZYNNIKÓW NIEODPOWIEDZIALNYCH.

Według ustawy o stanie wyjątkowym z roku 1925, osoby mające spokój publiczny mogą być, mocą orzeczenia ministra spraw wewnętrznych, ODDAWANE POD NADZÓR POLICJI LUB TEŻ ZSYLANE DO OBOZÓW PRACY PRZYMUSOWEJ.

Poza tym minister spraw wewn. podczas trwania stanu wyjątkowego ma prawo wydawania obowiązujących rozporządzeń. Niestosowanie się do nich pociąga karę grzywny do 5.000 litów lub więzienia do trzech miesięcy.

KOWNO, 11. 12. (PAT). Dyrektoriat kraju kłajpedzkiego, opierając się na paragrafie 20 statutu wydał w dniu 10 grudnia r. b. zarządzenie, że W KRAJU KŁAJPEDZKIM MOŻE DZIAŁAĆ JEDYŃNIE KRAJOWA POLICJA AUTONOMICZNA. Funkcjonariusze policji litewskiej na zasadzie tego zarządzenia mają być uważani jako osoby prywatne.

Do południa NIE ZANOTOWANO ŻADNEGO INCYDENTU.

Natychmiast po wyborach dyrektoriat Kłajpedy, stanowiący obok gubernatora mianowanego

przez prezydenta republiki litewskiej organ władzy wykonawczej na terytorium autonomicznym, poda się do dymisji. Nowy sejmik wybierze następnie 5 nowych członków dyrektoriatu.

KŁAJPEDA, 11. 12. (PAT). — O godz. 20-ej głosowanie do sejmiku kłajpedzkiego zostało zamknięte. Urny w ciągu nocy będą przewiezione do Kłajpedy, gdzie w poniedziałek rozpocznie się

obliczanie głosów.

Rezultaty zostaną opublikowane w ciągu tygodnia.

FREKWENCJA WYNIOSŁA POWYŻEJ 95 PROCENT uprawnień do głosowania.

KOWNO, 11. 12. (PAT). Wczoraj wieczorem odbyło się ZGROMADZENIE ANTYŻYDOWSKIE Z UDZIAŁEM KILKuset STUDENTÓW.

Rektor uniwersytetu zakazał odbycia zebrania na terytorium uniwersyteckim. Wówczas studenci usiłowali urządzić pochód przez miasto, lecz zagroziła im droga policja, ARESZTUJĄC 27 OSÓB.

Studenci proklamowali 3-dniowy strajk, do którego przyłączyła się również litewska wyższa szkoła handlowa w Kłajpedzie, litewski instytut pedagogiczny w Kłajpedzie oraz akademii rolnicza.

Papież potępia prześladowania w Rzeszy

Wbrew żądaniom policji i S. S. nie będzie ghetta w Berlinie

LONDYN, 11. 12. (ŻAT). Na wielkim zgromadzeniu w Mansion House w Londynie na rzecz „Funduszu Uchodźców im. lorda Baldwina“, zwołanym przez burmistrza sir Franka Bowatera odczytano następujący telegram sekretarza stanu Watykanu kardynała Pacelli.

„Myśli i uczucia Ojca Świętego, Papieża Piusa XI będą dokładnie wyrażone przez stwierdzenie, że odnosi się on z całą ludzką i chrześcijańską aprobatą do każdego wysiłku w zakresie dobroczynności i niesienia skutecznej pomocy tym wszystkim, którzy są niewinnymi ofiarami obecnych smutnych czasów niewoli“.

Na tym samym zebraniu odczytano list ministra spraw wewnętrznych sir Samuela Hoare, który ubolewa, że nie może przybyć i pisać:

„Nieliczni mogą być ludzie wyzwoli z wszelkiego uczucia, którzyby nie odczuli boleśnie niedoli tych nieszczęśliwych ludzi, to też sądzę, że wasze zgromadzenie przyczyni się do tego, by dać wyraz powszechnemu uczuciu i udzielić praktycznej odpowiedzi godnej szlachetnych tradycji naszego kraju“.

Przemówienia wygłosili również arcybiskup z Cantenbury, poseł sir Alan Anderson i lord Rothschild.

W skład prezydium tego zgromadzenia wchodził również:

kardynał Hinsley, major Attlee i sir Archibald Sinclair.

KAIR, 11. 12. (ŻAT). Naczelny rabin Egiptu, Chaim Nahum Effendi wysłował telegram do Papieża z podziękowaniem za sympatie w stosunku do prześladowanych i dręczonych Żydów w Niemczech.

W telegraficznej odpowiedzi Papież stwierdził, iż wzruszony jest słowami rabina i błaga Wszechmogącego, aby zaszczerpił w sercach rodziny wszechludzkiej uczucia sprawiedliwości i słuszości.

Niemcy atakują Baldwina

LONDYN, 11. 12. (Tel. wł.). — Gwałtowne ataki prasy niemieckiej na byłego premiera Baldwina z powodu jego czwartkowego apelu, nadanego przez radio na całe imperium brytyjskie oraz Stany Zjednoczone, a wzy-

wającego do ofiar na rzecz uchodźców żydowskich i innych z Niemiec, wywarły w Anglii tym przykrejsze wrażenie, że apel Baldwina pozbawiony był całkowicie akcentów politycznych i skierowany wyłącznie do uczuć humanitarnych społeczeństw anglosaskich.

Lord Baldwin wycofał się całkowicie z czynnego życia politycznego półtora roku temu i od tego czasu nie zabierał ani razu głosu w aktualnych sprawach politycznych.

Nie będzie ghetta?

BERLIN, 11. 12. — W kołach zbliżonych do ministerstwa spraw wewnętrznych twierdzi się zdecydowanie, że wbrew żądaniom oddziałów S.S. i policji, żądaniom, które dwa dni temu wyraził także organ S. S. „Das Schwarze Korps“, władze niemieckie nie wprowadzą obowiązkowej oznaki dla Żydów w

postaci żółtego znaczka w kapturze marynarki.

Według informacji z tych samych źródeł nie wejdzie także w życie zapowiadany przez komunikat policji zakaz ukazywania się Żydów w pewnych dzielnicach i na niektórych ulicach różnych miast Rzeszy.

Ogłoszony w dniu 2 b. m. zakaz ukazywania się Żydów w Berlinie w tej strefie miasta, w której mieszczą się ministerstwa i urzędy państwowe, został niepodobno złagodzony. Został on wydany — jak twierdzą — bez porozumienia się policji z kierownictwem ministerstwa spraw wewnętrznych.

W Czechach i we Włoszech

MOR. OSTRAWA, 11. 12. (PAT). Wszystkie organizacje niemieckie na terenie południowych Moraw wprowadziły paragraf aryjski.

Według opinii kół niemieckich, jest to jeden z pierwszych kroków, zmierzających do oparcia organizacji ludności niemieckiej w Czechosłowacji na zasadach narodo-socjalistycznych.

RZYM, 11. 12. — Z Mediolanu donoszą: Dyrekcja słynnej opery „La Scala“ postanowiła nie sprzedawać osobom pochodzenia żydowskiego abonamentów na przedstawienia oraz zwrócić pieniądze już wpłacone.

W Ameryce i Norwegii

NOWY JORK, 11. 12. (ŻAT). Amerykański instytut dla badania opinii publicznej stwierdził, że 90 proc. wszystkich obywateli Stanów Zjednoczonych potępia okrutne prześladowania Żydów w Niemczech.

Rada federalna kościołów chrześcijańskich w Buffalo powzięła rezolucję, która wyraża oburzenie z powodu prześladowań Żydów w Niemczech.

Rada federalna kościołów chrześcijańskich w Buffalo powzięła rezolucję, która wyraża oburzenie z powodu prześladowań Żydów w Niemczech.

SZTOKHOLM, 11. 12. (ŻAT). W Oslo aresztowano głównego podlegacza antysemitki w Norwegii Alfa Amble. Policja bada obecnie znalezione przy nim kompromitujące dokumenty. Grozi mu rok więzienia za podburzanie przeciwko części ludności.

Agenci hitlerowscy w Londynie

prowadzą ożywioną agitację antysemitką

LONDYN, 11. 12. (ŻAT). „Sunday Chronicle“ zapowiada, że w czwartek minister pracy Ernest Brown złoży w izbie gmin wizytę o akcji, jaką prowadzą przeciwko Żydom w Anglii i w innych krajach agenci nazistyczni.

Stwierdzono, że agenci nazistyczni wywierają presję na Niemców w Anglii, aby usunęli wszystkich swych żydowskich pracowników.

Szpiedzy nazistyczni usiłują stwierdzić, jakie sumy zdeponowane zostały przez Żydów

niemieckich w bankach angielskich, po tym zaś urzędnicy Gestapo zgłaszają się do rodzin tych Żydów w Niemczech i zmuszają do ściągnięcia do Niemiec tych depozytów, grożąc w przeciwnym razie zesłaniem do obozów koncentracyjnych.

Armia francuska zbuntowała się w 1917 r. ale Niemcy o tym nie wiedzieli

Dnia 16 kwietnia 1917 r., akurat w dziesiątą dni po wypowiedzeniu wojny Niemcom przez Stany Zjednoczone, armia francuska rozpoczęła ofensywę, aby zakończyć wojnę. Uplanowana i kierowana przez generała Nivelle, bohatera z pod Verdun, ofensywa ta stanowiła ostatnią nadzieję krwawiącej Francji. Był to jej ostateczny wysiłek, który nie mógł i nie powinien się nie udać. Ale nie udało się, rozbijając się krwawo o przygotowaną linię niemiecką.

Sześć dni później francuscy żołnierze wołali: „Jesteśmy zdradzeni! Mordują nas! Niech żyje pokój!” Iskra paniki wzrosła do rozmiaru buntu, tak że w ciągu sześciu tygodni stała na przeciw potęgę niemieckiej armii. Za tą linią trzy najlepsze korpusy Francji trwały w biernym oporze, podczas gdy dziesiątki tysięcy luźnych buntowników — niektórzy urlopowani, inni samowolnie — tarasowały drogi i koleje, wracając do domu, aby wymusić pokój za wszelką cenę. A Niemcy tego nie dostrzegli.

Tak wyglądają nagie fakty. Dzień tej rewolty, ukrytej starannie przez cenzurę, spoczywały przez szereg lat w tajnych archiwach Francji. Ale choć amerykańkanie nie wiedzieli wówczas o tym buncie, zmienił on istotnie ich pierwotny plan wojenny i spowodował gwałtowne żądanie pod adresem Wilsona: **Ludzi, ludzi, coraz więcej ludzi!**

Z początkiem 1917 r. gen. Nivelle, mianowany naczelnym wodzem, postanowił zakończyć wojnę za jednym zamachem. W teorii był to doskonały plan. Lloyd George był nim bardzo przejęty, a gen. Haig wyraził nań swą zgodę. Szczegółowe rozkazy do walki zostały wydane. Morale Francji wzrosło.

Ale fatalne okoliczności działały przeciw gen. Nivelle. Decydującą rolę odegrały następujące momenty:

1. **Brak zaskoczenia.** Francuski entuzjazm z powodu planowanej ofensywy wiosen, stał się przedmiotem powszechnej plotki. Niemcy zdobyli dokładny plan operacyjny jednej z dywizji.

2. **Rewolucja rosyjska,** która zwolniła szereg dywizji niemieckich dla frontu zachodniego i podminowała morale aliantów.

3. **Defetyzm we Francji,** walki klasowe; działalność wywrotowa wśród niezadowolonych robotników; tysiące ludzi, kryjących się na bezpiecznych stanowiskach na tyłach.

4. **Swary polityczne.** Painlevé, przeciwny ofensywie, został ministrem wojny.

5. **Niemiecka propaganda z samolotów,** stylizowana w doskonałej francuszczyźnie, rozsiewająca niezadowolenie wśród wojsk francuskich.

Stawiając czoło tym okolicznościom, gen. Nivelle ruszył na wroga, który znał każdy ruch przeciwnika i zdołał też utrzymać cały teren. Francuzi zostali powstrzymani w ataku — ogłuszeni i zastraszeni.

Tego fatalnego poranka 16 kwietnia w głównej kwaterze bawiło kilkunastu senatorów i deputowanych, którzy pospieszyli z Paryża, aby zobaczyć wielkie „finale”. Ci francuscy politycy, którzy nigdy nie wi-

dzieli krwawej wojny z bliska, ogarnięci zostali paniką z powodu okropności, których byli świadkami. Telefonowali do Paryża, domagając się, by **rzecz natychmiast ustala.**

Tymczasem oddziały zwolnione z linii bojowej, zgromadzone wśród ciągłych szturmów na niezdobytte niemieckie gniazda karabinów maszynowych, wiedziały, że atak nie udał się. Ktoś musiał popełnić błąd. Wściekli, rozczarowani, francuscy żołnierze wołali: „**Niech żyje pokój! Mordują nas!**” Nie był to jeszcze bunt, ale coś bardzo bliskiego. Druga dywizja, cofając się, po pozostawieniu na placu boju 3300 ludzi, uważała, że ich artyleria zawiodła. Byli to starzy, doświadczeni żołnierze, a nie zwykli rekruci, przestraszeni pierwszymi strzałami.

Pogorszyło jeszcze sprawę, że odkomenderowano te oddziały z powrotem na linię bojową. Jedna dywizja odmówiła posłuszeństwa.

Dnia 8 maja ofensywa została ostatecznie odwołana. Dnia 15 maja gen. Nivelle został formalnie zwolniony z dowództwa, a na jego miejsce zamianowany gen. Petain. Wiadomość ta obiegła szeregi. Wojska, które straciły zaufanie do wodzów, zapewniono, że będą mogły odpocząć. Ale stało się inaczej.

Jak się zdaje, dzień 20 maja był dniem rzeczywistego buntu. Niema wskazywało, że chodziło o zorganizowaną akcję. Było po prostu tak, że „poilus” ostatecznie nie zdecydowali, że mają dość.

W pewnym miejscu postoju buntownicy okopali się na grzbiecie góry, broniąc się przy pomocy karabinów maszynowych i oświadczyli, że dla nich **nadszedł koniec wojny.** W Soissons dwa pułki zajęły pociąg w zamiarze ruszenia do Paryża i zmuszenia rządu do zawarcia pokoju.

Inni buntownicy zajęli wieś, ustanowili „rząd sowieców” i przedłożyli najwyższemu dowódczemu szereg żądań, które miały być spełnione, zanim wrócą na linię bojową. Żądali między innymi wyższego żołdu,

czystszych urlopów i zapewnienia, że wszystkie nieprzyjacielskie okopy i druty kolczaste zostaną zniszczone, zanim rozpocznie się jakikolwiek atak. Jeden z pułków piechoty opanował tabor samochodów ciężarowych, naładował na nie karabiny maszynowe i **rozpoczął marsz na Paryż.** Tu i owdzie powiewały czerwone sztandary. Ludzie zbierali się w hałaśliwe grupy, słuchali przegodnych mówców, żądali utworzenia rad żołnierskich i odmawiali wypełniania rozkazów.

Na tyłach sytuacja była gorsza. Kiedy ofensywa zamarła, udzielano liberalnie urlopów, uważając to za drogę do przywrócenia morale żołnierzy. Kiedy pociągi urlopowe przejeżdżały przez stacje w głąb kraju, ludzie zaczęli pić. Przemówienia malkontentów dokonywały reszty. Pociągi stały się kolumnami buntowników, którzy **teroryzowali całą ludność.** Oficerowie byli bezsilni; policja zastraszona straciła głowę.

VERY WELL?

Anglik nie umie się entuzjasmować i zachwycać. Ale gdy siłą faktu zmuszony jest do wyrażenia aplauzu, daje temu wyraz, mówiąc very well.

Paryska „linia Maginota” Kolej podziemna zredukowana do połowy na wypadek wojny

Podczas sesji lipcowej paryskiej rady miejskiej opublikowany został raport w sprawie skrócenia sieci kolei podziemnej w czasie wojny.

Ze 150 klm., znajdujących się obecnie w eksploatacji w czasie działań wojennych pozostanie tylko 82 km. Cała ta część sieci, która będzie wyjęta z ruchu, przekształcona zostanie w umocnienia podziemne, w schrony przeciwgazowe, krótko mówiąc w swego rodzaju paryską „linię Maginota”.

Dla przebudowy w tym celu korytarzy i dworców kolei podziemnej wyasygnowano sumę 33 i pół miliona fr.

Dwa dworce podziemne m.in. „Maison Blanche” przekształco-

ne już są we wzorowe schrony przeciwgazowe dla publiczności. Oprócz nich wedle tego samego wzoru przebudowanych będzie jeszcze 11 dworców: „Strasbourg - St. Denis” (dla 11.000 ludzi), „Lilla” (24.000 ludzi), „Bienvenue” (90.000 ludzi); dalej idą stacje „Etoile”, „Opera”, „Republique”, „Hotel de ville”, „Lamarque”, „Pigalle”.

Wszystkie te hale podziemne będą gotowe za 18 miesięcy, przy czym niezbędne wyposażenie dworców kosztować będzie poważne sumy. Tak naprzykład prace na dworcu „Strasbourg - St. Denis” kosztować będą 8,5 miln. fr., „Lilla” — 18 milionów, „Bienvenue” — 45 milionów.

Na paryskich dworcach kolejowych zdarzały się poważne wybryki, zbuntowani żołnierze i paryscy komuniści połączyli się. Władze lokalne wzdłuż linii kolejowych domagały się natychmiast od armii przysłania wojska. Związki zawodowe zaczęły strajkować, powiększając ogólny zamieszanie. Ministerstwo wojny było zasypywane prośbami o nadesłanie strzelców afrykańskich i kawalerii do pomocy policji.

Petain stał na czele zbuntowanej armii, w obliczu agresywnego nieprzyjaciela. Zdaniem Petaina, armia musiała mieć zupełny odpoczynek. **Plan nowej, wspólnej ofensywy został 3-go czerwca odrzucony.**

— W tej chwili — oświadczył Painlevé — są tylko dwie dywizje między Soissons a Paryżem, na które możemy absolutnie liczyć.

Petain żądał, aby Anglicy trzymali w szachu Niemców, by Francuzom dać czas do reorganizacji i do oczekiwania na przybycie Amerykanów i na tanki. Haig zastosował się do tego, podejmując ofensywę.

Petain rozpoczął lotną inspekcję armii. Foch zorganizował odpowiednią kontrolę nad urlo-

powanymi. Tysiące ludzi aresztowano za bunt; dowódcy domagali się drakońskich kar. Petain żądał zniesienia ustawy, ze zwałającej na apelację od wyroków sądów wojennych, oraz zniesienia prawa prezydenta za miany kary śmierci na więzienie. Życzenie jego spełniono.

W ten sposób Petain był w dniu 9 czerwca panem życia i śmierci. Wiadomość ta wywarła na armię piorunujące wrażenie.

Po tym zaczął działać. Około 150 wyroków śmierci wydano na przywódców buntu. Dwudziestutrzecich z nich zostało rozstrzelanych, resztę wyroków śmierci Petain zamienił na więzienie.

Około 15 czerwca bunt się skończył.

A przez cały ten czas stawała się coraz mocniejsza armia francuska, aż do połowy czerwca. Około 20 czerwca niemiecka służba wywiadowcza doniosła o tym i Ludendorff uderzył na Chemin des Dames. Ale było już za późno i „poilus” byli znowu sobą.

Kiedy wielka niemiecka ofensywa znowu groziła powaleniem Francuzów na kolana, Foch zaważwał Amerykanów, którzy pod Chateau Thierry i Belleau uratowali sytuację. Kiedy Foch rozpoczął swą ofensywę nad Marną, powiedziano francuskim żołnierzom, że ich atak zakończy wojnę; ale Foch nie mógł zaryzykować klęski. Wobec tego czoło jego ataku składało się z Amerykanów i marokańczyków. Również przy operacjach nad Mozą i w Argonach nie mógł dopuścić do klęski, wobec tego druga dywizja amerykańska musiała i tutaj za stąpić oddziały francuskie. W ten sposób bunt armii francuskiej przyczynił się w wysokim stopniu do tego, że armia amerykańska ma w końcowej fazie wielkiej wojny chlubną kartę.

ERNEST DUPUY.

major armii Stanów Zjednoczonych

KINO

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

DZIŚ PREMIERA

Najnowsze arcydzieło genialnej powieściopisarki amerykańskiej FANNIE HURST autorki „Bocznej ulicy”

CZTERY CÓRKI

W rolach głównych:
3
NOWE GWIAZDY EKRANU
UROCZE
SIOSTRY
LANE



ROSEMARY LANE



PRISCILLA LANE



LOLA LANE



oraz GALE PAGE

W pozostałych rolach: Claude Rains, John Garfield i Jeffrey Lynn. — Reżyseria MICHAELA CURTIZA
JEDEN FILM NA TYSIĄC... tak ludzki, tak działający dzięki swej szczeroci i prostoci, że natychmiast zajmuje miejsce w szeregu nieśmiertelnych dzieł ekranu!

Broń z Rosji dla Czang-Kai-Szeka

TOKIO, 11.12. (PAT) — Agencja Domei donosi, że marsz. Czang-Kai-Szek nadal otrzymuje broń i amunicję z Z. S. R. R. przez wschodnią Turkię i Mongolię zewnętrzną.

Ostatnio otwarto nową drogę, wiodącą z Ulan-Ucle (d. Wierchne Udyńsk) we wschodniej Syberii przez Ulan-Bator (d. Urga — stolica mongolii zewnętrznej) — do m. Syczau (stolica chińskiej prowincji Kansu).

Ponadto jest obecnie w budowie kolej, łącząca Urgę z wielką magistralą syberyjską.

Wybuch wulkanu

TOKIO, 11.12. (PAT) — O godz. 18.30 nastąpił wybuch wulkanu Asama w pobliżu m. Karuizawa. Nad kraterem ukazały się płomienie, zaś niebo pociemniało od popiołu. Wybuchowi towarzyszyły silne grzmioty podziemne. Ofiar ludzkich nie było. Wysokość strat nie jest ustalona.

Nauka religii

za... specjalnym zezwoleniem

WIEDEŃ, 11.12. (PAT) — Księża prefekci w szkołach austriackich otrzymali dziś polecenie wniesienia podań o pozwolenie dalszego nauczania religii. W razie nieuznania przez władze partyjne ich kwalifikacji na nauczycieli religii, część księży prefektów ma być zastąpiona przez katechetów świeckich.

600 tys. lirów grzywny za wywóz walut

RZYM, 11.12. (PAT) — W Padwie skazano 2-ech kupców na 600 tysięcy lirów grzywny. Kupcy ci wywozili nielegalnie z Włoch złoto i obce waluty, skupowali za nie w Szwajcarii po obniżonym kursie włoskie papiery wartościowe, które następnie spieniężali we Włoszech po kursie oficjalnym. Dochodzenie ustalilo, iż wwieźli tych papierów do Włoch na sumę 13 milionów lirów.

„OFIARA, DANA ZEBRAKOWI, NIE PRZYNOŚI KORZYŚCI SPOŁECZEŃSTWU“

Stojadinowicz zwycięża w wyborach do skupsztyn w Jugosławii

BIAŁOGRÓD, 11.12. (PAT) — Dziś w całej Jugosławii rozpoczęły się wybory do skupsztyn. 35 okręgów wybiera ogółem 368 posłów. Wystawiono trzy listy: listę premiera Stojadinowicza, dr. Maczeka i Liotieza.

Wedle dotychczasowych doniesień, wybory odbywają się w całkowitym porządku i spokoju. Już około południa w całej Jugosławii zaznaczyła się wyraźna przewaga listy, na której czele stoi premier Stojadinowicz.

Zrobili z Ordonki żydówkę!.. Błyskawiczny efekt plotki w Lublinie

Ze „Słowa” wileńskiego dowiadujemy się, że:

„Podezas wystąpienia w Lublinie Hanki Ordonówny kilka osób zrobiło nieprzychylną demonstrację, uwierzywszy plotce, że znakomita artystka jest żydowskiego pochodzenia. Rozpowszechniana jest nie wiadomo przez kogo i nie wiadomo w jakim celu wiadomość, że Ordonówna jest żydówką, Gordonówną, i że stąd pochodzi jej pseudonim sceniczny.

Nie podobno! Właściwe nazwisko pieśniarki brzmi Pietrusińska,

Niemcy popierają żądania Mussoliniego Chamberlain mówić będzie w Rzymie o stosunkach francusko-włoskich

LONDYN, 11.12. (Tel. wł.) — Korespondenci angielscy z Berlina zwracają uwagę, że bezpośrednio po

powrocie von Ribbentropa z Paryża prasa niemiecka otwarcie wystąpiła z poparciem pretensji włoskich do

Tunisu, Korsyki i Nicei.

„Times” donosi, że Mussolini otrzymał pozwolenie Hitlera pójścia

tak daleko, jak zechce, w popieraniu tych pretensji, byle tylko nie naraził Niemcy na wojnę z Anglią i Francją.

Zresztą prasa niemiecka staje na stanowisku, że Anglia nie ma prawa mieszać się do sprawy, zapominając widocznie, że Włochy świeżo podpisały układ z Anglią, na którego podstawie zobowiązały się do poszanowania status quo na morzu Śródziemnym.

RZYM, 11.12. (PAT) — Korespondenci prasy włoskiej w doniesieniach z Londynu przewidują, że przedmiotem rozmów, jakie w styczniu przeprowadzą w Rzymie preni. Chamberlain i min. Halifax będą w znacznej mierze stosunki francusko-włoskie.

PARYŻ, 11.12. (PAT) — Zgodnie z decyzją prefektury policji, demonstracja korykanczyków przeciwko rewindykacjom włoskim pod Łukiem Tryumfalnym nie odbyła się. Grupy manifestantów zebrały się jednak na Polach Elizejskich, śpiewając „Marsyliankę”, poczym rozszedły się w spokoju.

W Marsylii odbyło się zgromadzenie korykanczyków, na którym uchwalono uroczysty protest przeciwko twierdzeniom prasy włoskiej, przypisującej korykanczykom narodowość włoską. Zgromadzenie stwierdza, iż są francuzami i pragną nimi pozostać na zawsze.

RENNES, 11.12. (PAT) — Studenci w Rennes urządzili wieczór protestacyjny przeciwko rewindykacjom włoskim w stosunku do Francji.

TUNIS, 11.12. (ŻAT) — Gmina żydowska w Tunisie wystosowała do francuskiego generalnego rezydenta protest przeciwko codziennym napadom włochoń na żydów.

Memoriał domagał się, aby władze przeciwstawiły się antyżydowskiej akcji włochoń. Równocześnie memoriał daje uroczyste wyraz lojalności społeczeństwa żydowskiego względem Francji.

Propaganda nienawiści rasowej będzie surowo karana na terenie Szwajcarii

BERN, 11.12. — Szwajcarska rada federalna wydała w dniu dzisiejszym dekret, wchodzący w życie 15 grudnia, a dotyczący obrony porządku publicznego i demokracji.

Dekret składa się z 8 paragrafów i wprowadza surowe kary więzienia oraz grzywny w szczególności dla osób, popierających propagandę zagraniczną, mającą

na celu zmianę obowiązującego w Szwajcarii porządku konstytucyjnego.

Podlegają karom również te osoby, które rozpowszechniają wiadomości, narażające na niebezpieczeństwo wewnątrz i zewnątrz federację helwecką, jak również te osoby, które publicznie pobudzają do nienawiści w stosunku do pewnych grup lud-

ności ze względu na ich przynależność rasową, religijną lub narodową. Dekret upoważnia również radę federalną do zawieszenia czasowo lub stałe dzienników i czasopism, uprawiających przewidzianą dekretem propagandę.

Wydanie dekretu spotkało się na ogół z przychylną oceną prasy demokratycznej i liberalnej.

Hull broni demokracji

występując na konferencji panamerykańskiej przeciw totalizmowi

LIMA, 11.12. (PAT) — Wczoraj o godz. 16-ej odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne konferencji panamerykańskiej

Minister spraw zagr. Peru Concha, otwierając obrady, wygłosił przemówienie na cześć idei panamerykańskiej, wskazując, iż wszelkie zagrożenie niepodległości którejkolwiek z republik amerykańskich zagrożiłoby bezpieczeństwo całego kontynentu.

Następnie zabrał głos minister spraw zagr. Argentyny Cantilo, który podkreślił, iż wszystkie republiki południowo-amerykańskie będą w razie potrzeby wspólnie broniły swej niepodległości. Mówca zdecydowanie przeciwsta-

wiał się wszelkim prądom ideowym, płynącym z zagranicy.

Następnie zabrał głos sekretarz stanu St. Zjedn. Hull, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którym bronił ideologii demokratycznej przeciwko ideologii totalistycznym.

Dłuższy ustęp swego przemówienia sekretarz stanu Hull poświęcił sprawom gospodarczym wypowiadając się za wolnością handlu oraz obniżeniem barier celnych. Hull wezwał konferencję do zbadania wszelkich możliwości ożywienia handlu między narodowego.

Sekretarz stanu St. Zjedn. wzywał również do zacieśnienia sto-

sunków kulturalnych pomiędzy narodami amerykańskimi a resztą świata.

Szczególny nacisk Hull położył na zagadnienie rozbrojenia moralnego, które poczyniło znaczne postępy na kontynencie amerykańskim i staje się niezbędnym dla uratowania cywilizacji. Rozbrojenie moralne winno, zdaniem Hulla, nastąpić wcześniej od rozbrojenia materialnego. Mówca wskazał w zakończeniu, że w tej dziedzinie narody amerykańskie mogą liczyć na współdziałanie wielu czynników z poza kontynentu amerykańskiego.

Na stanowisku wolności prasy

Uchwały zarządu głównego Związku Dziennikarzy R. P.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

11 grudnia obradował w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Ścieżyńskiego zarząd

główny Związku Dziennikarzy R. P., któremu wydział wykonawczy złożył obszernie sprawozdanie z akcji w sprawie dekretu prasowego i przedstawił memoriał złożony prezesowi rady ministrów w sprawie przepisów wykonawczych do tego dekretu.

Po dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich zrzeszonych syndykatów, powzięto uchwałę, zawierającą wytyczne dalszej działalności związku w sprawie dekretu prasowego.

Przy bólach głowy i zawrotach, wywołanych przez zaparcie stolca, należy używać wieczorem i rano na czczo pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zapyt. Warsz. lek.

Zarząd główny, w myśl art. 5 konstytucji i swojej uchwały z dn. 20 listopada r. b., trwa przy zasadzie wolności prasy w granicach najogólniej pojętego dobra publicznego i poleca wydziałowi wykonawczemu prowadzenie dalszej akcji, celem zmiany tych przepisów prasowych z dn. 28 listopada 1938 r., które nie czynią zadość temu stanowisku.

O wynikach tej akcji będzie poinformowany wabny zjazd związku.

Zarząd główny zamianifestował solidarność całego zrzeszenia dziennikarskiego jednogłosem uchwał i zatwierdzeniem prac wydziału wykonawczego w okresie ostatnich trzech tygodni.

Równocześnie uchwalono podziękowanie dla całego komitetu, który pracował nad opraco-

waniem memoriału, w szczególności zaś prawnikom i naczelnym redaktorom, którzy fachowo dopomogli do sformułowania tego memoriału.

Stolica przed wyborami Bójki między kolporterami i na wietach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z ostatnią niedzielą przedwyborczą odbył się wczoraj w stolicy szereg wieców. W kilku punktach miasta doszło do sejsji między kolporterami ulotek przedwyborczych O. N. R. i P. P. S.

Większe starcie miało miejsce przy zbiegu ulic Grójeckiej

i Kaliskiej. Kilka osób zostało rannych.

Dużą frekwencją cieszyły się zgromadzenia przedwyborcze w dzielnicy żydowskiej. Na niektórych zebraniach doszło do incydentów między przeciwnikami politycznymi. Na zebraniu Poalej Sjon - lewica doszło do bójki. Policja zlikwidowała zaiscie.

Brat króla Jerzego VI wielkim mistrzem masonerii angielskiej

LONDYN, 11.12. — Feldmarszałek ks. Connaught, jedyny pozostały przy życiu syn królowej Wiktorii i stryjeczny dziadek króla Jerzego VI oświadczył, że z dniem 1 marca 1939 r. ustępuje z powodu podeszłego wieku z urzędu wielkiego mistrza masonerii angielskiej. K. Connaught liczy 89-ty rok życia, i os-

tatnio nie bierze udziału w życiu publicznym.

Zarząd wielkiej loży angielskiej wybrał już nowego wielkiego mistrza w osobie ks. Kentu, najmłodszego brata króla Jerzego VI.

Uroczyste objęcie władzy przez nowego wielkiego mistrza odbędzie się w marcu przyszłego roku.

Min. Chwałkowsky w Berlinie konferować będzie o współpracy z Rzeszą

BERLIN, 11.12. (PAT) — Korespondent praski „Volkischer Beobachter” donosi, że na posiedzeniu czechosłowackiej rady ministrów w nadchodzący poniedziałek mają być uchwalone instrukcje dla rozmów, które przeprowadzi w przyszłym tygodniu w Berlinie min. Chwałkowsky.

Rozmowy te dotyczyć mają, jak zapewnia „Volkischer Beobachter” zagadnienia politycznej i gospodarczej współpracy Czechosłowacji z Rzeszą, i wyjaśnią przede wszystkim czy i w jakim stopniu Czechosłowacja zachowa samostanowienie gospodarcze.

Burmistrz Kowna z wizytą w Warszawie
 WARSZAWA, 11. 12. (PAT). W dniu jutrzejszym przybywa do Warszawy z wizytą do prezydenta m. st. Warszawy Stefana Starzyńskiego burmistrz miasta Kowna min. Antoni Merkys.

Program pobytu min. Merkysa w Warszawie przewiduje m. in. złożenie wizyt oficjalnych, zwiedzanie zabytków miasta oraz szereg przyjęć.

Projekt rozporządzenia o zapisywaniu leków przez lekarzy-dentystów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ministerstwie opieki społecznej opracowano projekt rozporządzenia o stosowaniu leków przez lekarzy-dentystów. Projektowane rozporządzenie upoważnia lekarzy - dentystów, mających prawo wykonywania praktyki lekarsko - dentystycznej do stosowania w swej praktyce środków leczniczych oraz do zapisywania ich pacjentom.

Środki odurzające mogą lekarze - dentyści zapisywać tylko do stosowania ich przez siebie samych w gabinetach lekarsko - dentystycznych.

Projekt ten przedyskutowany był na posiedzeniu sekcji administracyjnej państwowej rady zdrowia, która go przyjęła.

Uroczystość wręczenia nagród Nobla

SZTOKHOLM, 11. 12. (PAT) — W dniu wczorajszym, jako w rocznicę śmierci Nobla odbyła się uroczystość wręczenia nagród jego imienia tegorocznym laureatom: autorce amerykańskiej Pearl Buck (na groda literacka) oraz uczonemu wlokiemu prof. Ferni'emu (nagroda w dziedzinie fizyki). Wręczenia nagród dokonał król w obecności członków rodziny królewskiej, rządu i korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele nauki i literatury.

Grynszpan wybrał trzech obrońców

LONDYN, 11. 12. (ZAT). Z Paryża donoszą, że Grynszpan był znów przesłuchany przez sędziego śledczego. Grynszpan zaprzeczył, jakoby działał na skutek czyichkolwiek wskazówek.

Z pośród 8 adwokatów, którzy zgłosili się do obrony, Grynszpan wybrał następujących trzech adwokatów: Moro Giffieri, Henrie Torres i Weill Goudschieau.

Już jutro wielka premiera GRAND-KINA

Przebój światowej sławy, arcydzieło JOHN A. FORDA p. t. **MSCICIELE**

Film miłości — Egzotyki Niebezpiecznego napięcia. — Zdjęć, oszałamiających przepychem.

Role główne: **Loretta Young, R. Greene, G. Sanders, Reginald Denny**

Zjazd prawników OZN
Prawo polskie nie może kolidować z moralnością chrześcijańską ani być odbiciem niepolskich stosunków, czy teorii

WARSZAWA, 11. 12. (PAT). W niedzielę o godz. 11 odbył się w oficernym kasynie garnizonowym 1-szy zjazd zespołów prawniczych Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Na zjazd przybyło ponad 500 prawników z terenu całej Polski. Licznie reprezentowani byli posłowie i senatorowie - prawnicy. Również licznie stawili się wszyscy prawnicy, będący członkami sztabu O. Z. N.

Wśród obecnych należy wymienić ministra sprawiedliwości Grabowskiego, wicemarszałka sejmu i szefa sztabu O. Z. N. płk. Wendę, 1-go prezesa najwyższego trybunału administracyjnego Helezyńskiego, prokuratora sądu najwyższego Micheliisa, profesora Lutostańskiego, prezydenta m. st. Warszawy Starzyńskiego i wielu innych. Na zjazd nie mógł przybyć marszałek sejmu prof. Makowski, który nadesłał do prezy-

dium zjazdu depeszę z życzeniami. Zjazd otworzył szef O. Z. N., gen. Stanisław Skwarczyński, powołując na przewodniczącego zjazdu mec. F. Paschalskiego. Programowe przemówienie, gorąco przyjęte przez zebranych, wygłosił wiceminister sprawiedliwości prof. Adam Chelmoński, przewodniczący głównej komisji prawniczej O. Z. N.

Ostatnie, żywo przez zjazd przyjęte przemówienie, podkreślające wielką rolę prawników - członków O. Z. N. w życiu publicznym dzisiejszej Polski wygłosił mec. F. Paschalski. Zjazd zakończyło przyjęcie rezolucji (podajemy je niżej) i wysłanie okolicznościowych depesz do p. prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Śmigłego - Rydza, marszałkowej A. Piłsudskiej i premiera gen. Sławoja - Składkowskiego.

Po zamknięciu zjazdu uczestnicy jego udali się do Belwederu, gdzie złożyli wieniec i chwilą mileczenia oddali hołd pamięci Wielkiego Marszałka.

Rezolucja prawników O.Z.N.

WARSZAWA, 11. 12. (PAT). Rezolucja uchwalona na dzisiejszym zjeździe zespołów prawniczych O. Z. N.:

Ogólnopolski zjazd zespołów prawniczych O. Z. N., powołanych do życia dla współdziałania przy budowie polskiej rzeczywistości w myśl założeń programowych deklaracji ideowej O. Z. N. stwierdza, że prawnictwo polskie świadome swej współodpowiedzialności za losy państwa składa przyrzeczenie uroczyste: **pracom potęgę Rzeczypospolitej ubezpieczającym siły swe oraz umiejętności w najszerszym poświęcać rozmiarce.**

Jednocześnie już dzisiaj, bylinie kierunkowe pracom swoim wytknąć i poczynania nasze z deklaracji lutowej wyprowadzić, zjazd stwierdza:

Prawo polskie nie może z moralnością chrześcijańską w najmniejszej nawet pozostawać sprzeczności.

Prawo polskie nie może być odbiciem niepolskich stosunków czy teorii, musi być ono wyrazem ducha narodu w jego wiekowej tradycji, uzgodnionej z potrzebami dnia dzisiejszego i z nakazami jutra.

Prawo wreszcie winno być narodu w jego walce o wielkość — orężem.

Nowe władze zw. pracy obywatelskiej kobiet

W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie zrzeszenia wojewódzkiego związku prac obywatelskiej kobiet.

Zebrańie zaszczytliwa obecnością m. in. p. wojewoda łódzki Józewski i prezydent Godlewski.

Wojewoda Józewski w krótkim przemówieniu wyraził całkowite zrozumienie i uznanie dla zadań ZPOK, zachęcając do jeszcze wydatniejszej działalności.

Z kolei przemówił prezydent Godlewski.

Po odczytaniu sprawozdania udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi, poczym odbyły się wybory nowego zarządu, który ukonstytuował się w następującym składzie:

Przewodnicząca — p. Julia Józewska, wiceprzewodnicząca — pp.: Z. Szarkowska i E. Godlewski. Członkinie zarządu: pp. J. Stopeżyńska, I. Morycińska, H. Peysersówna, St. Kowalska, L. Mieszczewska, J. Cedrzyńska, M. Hołubska, C. Maciejowska.

W skład komisji rewizyjnej weszły: pp. St. Marzyńska, A. Zapolska, M. Reindłowa. Sad honorowy: pp. W. Grabowska, dr. M. Tomaszewska, H. Saleka, J. Kisielewska, A. Skrzypowska i E. Hertzowa.

Delegacja nostryfikantów - żydów
 interweniować będzie u prez. Godlewskiego w sprawie zarządzenia o usunięciu ich ze szpitala w Radogoszczu

Wczoraj odbyła się narada lekarzy - nostryfikantów żydów, pracujących w miejskim szpitalu w Radogoszczu.

Narada zwołana została w związku z pismem inspektora szpitalnictwa miejskiego, dr. Stańczaka do dyrektora szpitala, aby począwszy od 1 stycznia r. p. do 1 marca nostryfikanci - żydzi zostali usunięci ze szpitala.

Sprawa ta wywołała zrozumiałe poruszenie w zainteresowanych kołach, bowiem dotyczy 35 lekarzy - wolontariuszy, pracujących od szeregu lat w szpitalu i to bezinteresownie, w celach czysto naukowych.

Podezas narady wskazano, że praktyka szpitalna nie daje nostryfikantom żadnych uprawnień, a odbywa się z dużym pożytkiem dla szpitala.

Ordynatorzy szpitala, a wśród nich ordynatorzy nie-żydzi mają w sprawie tej zgłosić sprzeciw, wychodząc z założenia, iż usunięcie wolontariuszy odbyło

by się wbrew interesom szpitala. W wyniku narady postanowiono wysłać dziś, lub jutro de-

legację do prezydenta Godlewskiego z odpowiednim memoriałem. (g)

Akademicy dla armii
 10-lecie „Bratniej Pomocy” studentów WWP w Łodzi

„Bratnia Pomoc” studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi obchodziła wczoraj dziesiątą rocznicę swego istnienia. Z tej okazji członkowie „Bratniaka” WWP, postanowili ufundować karabin maszynowy dla armii.

Uroczystości wczorajsze rozpoczęły się nabożeństwem i poświęceniem sztandaru, po czym na dziedzińcu katedralnym nastąpiło wręczenie przedstawicielom władz wojskowych, ufundowanego przez młodzież akademicką karabinu maszynowego.

Po złożeniu wienca na płyce Nieznanego Żołnierza, odbył się przemarsz studentów ulicą

Piotrkowską do sali rady miejskiej, gdzie o godzinie 12 w południe, w obecności przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i zaproszonych gości, odbyła się uroczysta akademii.

Po odśpiewaniu „Gaude Mater Polonia” przez chór „Lutni”, przemówili prezesi „Bratniej Pomocy” w Łodzi i Warszawie, po czym dziekan wydziału humanistycznego WWP w Warszawie, prof. dr. Wiktor Wasik wygłosił prelekcję p. t. „Ideologia polskiego pozytywizmu”.

Akademii zakończono odśpiewaniem „Gaudeamus” przez chór akademicki. (g)

KINO **RIALTO**
DZIŚ PREMIERA!
 Genialna francuzka **SIMONE SIMON**
 w swej najlepszej kreacji oraz **DON AMECHE** i **ROBERT YOUNG**
 w pikantnej komedii, pełnej humoru i arcyzabawnych nieporozumień



JOSETTE

DO PALESTYNY
 indywidualne wyjazdy w dowolnym terminie załatwia najszybciej i najsprawniej **POLTOUR - Polskie Biuro Podróży**
 ŁÓDŹ, TRAUOGUTTA 2. — — Telefon 107-86.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dziesięć dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karłina, Pilsudskiego 54, R. Rembielińskiego, Andrzeja 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46 G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24-a

Trzy pożary wczoraj w Łodzi

W domu Eugeniusza WOLANKA przy ulicy Kilińskiego 213 wskutek wadliwego przewodu kominowego zapalił się dach. Przybyli na miejsce pluton straży po 15 minutach pożar ugasił.

Palilo się także w domu F. KROTOSZYŃSKIEGO przy ulicy Lipowej 20, w mieszkaniu J. Różyckiego zapaliła się ściana. Straż ogniowa w porę pożar ugasiła.

Również od wadliwego przewodu zapalił się dach w domu A. LEWINA przy ul. Zamenhofa 6. I w tym wypadku straż ogniowa pożar szybko zlikwidowała. (1)

Utonęła w stawie Tragiczny wypadek staruszki

Ścieżką w pobliżu stawu na ulicy Samborskiej przechadzała się wczoraj w południe 74-letnia Ema SZULC, zamieszkała w domu starców na Nowym Rokicu przy ulicy Wspólnej 4.

W pewnym momencie staruszka potknęła się i wpadła do stawu. Nikt tego nie zauważył, to też staruszka z braku pomocy, utonęła.

Dopiero po pewnym czasie zauważono jej zwłoki. Karetką pogotowia przewieziono je do prosektorium miejskiego. (1)

Wczoraj w Łodzi...

Przy ul. Zielnej 17 został napadnięty i uderzony łomem żelaznym w głowę Henryk BORKOWSKI.

Pozostawiono bez opieki 2-letnie dziecko Wacław BODENSKI (Mokra 58) rozlał na siebie wrzącą wodę i ciężko poparzył się.

Przy ulicy Andrzeja 64 powstała bójka. Ranny został Feliks MAŁECKI (Pryncypalna 99).

Przy ulicy 6 Sierpnia 16 ciężko poparzyła się wrzącą wodą Maria URBAŃIAK.

Przy ulicy Przejazd 77 doszło do bójki. Ranny został tępymi narzędziami Józef DYRDA (Franciszkańska 97).

Przy ul. Krakusa 14 została pobita przez własnego męża Agnieszka KAMINSKA.

Przy zbiegu ulic Nawrot i Wysokiej został napadnięty i pokłuty nożami Wacław KOWALSKI (Nawrot 62).

Przy ulicy Ogrodowej 26 targnęła się na życie Franciszka WOŹNIAK, która zeżyła kwasu solnego. W czasie odwołania denatki karetką pogotowia do szpitala, samobójczyni dostała nagłe ataku furii. Wybiła szybę w karetce oraz pogryzła dotkliwie sanitariusza Latosa. Wreszcie obezwładniono Woźniakową i umieszczono w szpitalu ubezpieczalni społecznej.

Na ulicy Pabianickiej została najechana przez samochód Michalina FRYSZCZAK z Chocianowic. (1)

OSTATNIA NIEDZIELA PRZEDWYBORCZA

Wczoraj odbyło się w mieście 130 wieców i zgromadzeń

Wczoraj, w ostatnią niedzielę przedwyborczą, odbyła się w Łodzi rekordowa ilość wieców. Agitacja na mieście prowadzona była ze zdwojoną energią i intensywnością. Nowości stanowiły na pisy drukowane zapomocą szablone na chodnikach.

Ogółem odbyło się przeszło 130 zgromadzeń i masówek.

PPS zorganizowała około 20 wieców. Na wiecach tych wystąpili z mowami członkowie OKR., przedstawiciele Str. Demokratycznego i NSPP., oraz kandydaci na radnych w poszczególnych okręgach.

OZN. zorganizował również kilkanaście wieców z udziałem swych kandydatów. Odbyło się poza tym szereg zgromadzeń i je-

den wielki wiec pracowników umysłowych. Na wiecach, po mowach posłów pracowniczych: Dutkiewicza i Milewskiego oraz sen. Wasilewskiego, uchwalono rezolucje, wzywające pracowni-

Wybory do rad gromadzkich

Napaść endeków na członków PPS-u

W dniu wczorajszym odbyły się w powiecie łódzkim wybory do rad gromadzkich.

Wedle prowizorycznych obliczeń, frekwencja w wyborach była nieco niższa, aniżeli w czasie wyborów do sejmku.

Obliczenia wyników trwały przez całą dzisiejszą noc i w ciągu dnia dzisiejszego będą już dokładnie znane.

ków do głosowania na listy nr. 5 komitetu okręgowej komisji porozumiewawczej zw. zaw. prac umysłowych.

Silną agitację prowadziła endecja, która urządziła 30 wieców i

zebrań. Dużą ruchliwość przejawiali pozatym komitet Zjedn. Polskiego Świata Pracy, urządzając wiece z udziałem pp. dyr. Wolczyńskiego i Ortela.

Odbyły się następnie wiece Stronnictwa Pracy z udziałem p. Pałkowskiego i delegatów z Warszawy, Chrześcijańskiego komitetu wyborczego z udziałem p. Cyrańskiego oraz Falangi.

Jeśli chodzi o ugrupowania żydowskie, to na pierwszy plan wysunął się Bund ze swoimi 12 zgromadzeniami przedwyborczymi, dalej komitet społeczno-gospodarczy blok społeczno-religijny (Aguda). Na wiecach sjonistycznych wystąpili z przemówieniami kandydaci pp. adw. Sztrauch, Bialer i in.

Endecy strzelali do pepesowców

Krwawy finał starcia między rozklejaczami afiszów przedwyborczych

Trzy osoby ranne. -- Kilkunastu członków Str. Narodowego aresztowano

Wobec zbliżającego się szybкими krokami terminu wyborów do rady miejskiej i spodziewanymi w związku z tym incydentami między przeciwnikami politycznymi, zarządzone zostało przez władze ostre pogotowie policji, które rozpoczęło się już onegdaj wieczorem.

Dzięki temu, naogół, wieczór, noc i wczorajszy dzień minęły spokojnie. Zanołowano jedynie dwa krwawo zakończone incydenty.

Około godziny 7 rano na ulicy Rzgowskiej w pobliżu ul. Odyńca pojawiła się grupa człon-

ków P. P. S., którzy poczuli rozklejać afisze przedwyborcze.

Nagle od strony ulicy Odyńca i Lelewela nadbiegły dwie grupy członków Stronnictwa Narodowego. Rzucili się oni na „pepesowców“, zadając im ciosy tępymi narzędziami. W pewnym momencie rozległy się strzały rewolwerowe.

Ukryci za budynkiem endecy prażyli ogniem rewolwerowym „pepesowców“. Ogółem, jak się oblicza, napastnicy oddali około 30 strzałów. Dopiero na widok policji rzucili się do ucieczki.

W międzyczasie okazało się,

że strzały endeków raniły dwóch członków P. P. S.: 28-letniego Wacława SZMALCA (Wysokiego 4) i 29-letniego Romana PIETRZYKOWSKIEGO (Marszałkowska 5). Wezwano do nich pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził rany postrzałowe nóg i przewiózł Szmalca do szpitala ubezpieczalni społecznej, a Pietrzykowskiego do szpitala św. Józefa.

Jak się okazało, w czasie strzelaniny ranny został również w rękę przypadkowo jakiś chłopiec, zamieszkały na terenie Chojen, który, mimo odniesionej rany, pobiegł do domu.

Policja dokonała aresztowania kilkunastu endeków, których nazwiska trzymane są narazie w tajemnicy.

Poza tym doszło o godz. 6 rano do bójki między rozklejaczami afiszów wyborczych na ulicy Wilezej. Tu odnieśli rany, zadane tępymi narzędziami i nożami 31-letni Bolesław KRAMARCZYK (Wilcza 14) i 25-letni Zygmunt KAUCH (Wilcza 10). Opatrzył ich lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża. Policja wdrożyła dochodzenie w kierunku ujęcia sprawców bijałki. (1)

Rozpędzona taksówka na chodniku

Cztery osoby ranne w wypadku na ul. Piotrkowskiej

Wczoraj po południu przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Narutowicza wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy.

Od strony Placu Wolności podążała ul. Piotrkowską w szybkim tempie taksówka prowadzo-

na przez szofera Jana DYMECKIEGO.

Przed posesją nr. 45 Dymeccki usiłował ominąć jakiegoś przechodnia, który nagle pojawił się na jezdni. Puścił gwał-

townie w ruch hamulce i skreślił w bok. Hamulce jednak zawiodły. Samochód w pełnym pedzie wpadł na chodnik przepełniony przechodniami. Rozpędzona taksówka wpa-

dała na 4 przechodniów, odrzucając ich na bruk.

Do rannych wezwano pogotowie ratunkowe miejskie. Lekarz pogotowia dr. Frank opatrzył 30-letnią Stefanię POPIELĄCZYK (Młynarska 5), jej siostrę 35-letnią Franciszkę MAŁACHOWSKĄ, 58-letniego Szymona CYNAMONA i jego żonę, 46-letnią Karolę CYNAMON (6 Sierpnia 28), którzy odnieśli ogólne niezbyt groźne obrażenia cieleśne. Pierwsze dwie ofiary, poważniej ranne, zostały odwiezione na własną prośbę do domu.

Szofer taksówki został przez policję zatrzymany do dyspozycji władz. (1)

Składka na budowę ścigacza

W dniu wczorajszym w lokalu stow. b. więźniów politycznych w Łodzi odbyło się ogólne zebranie organizacji robotniczych, zwołane z inicjatywy P. P. S. Fr. Rew.

Zebranie uchwaliło opodatkować członków organizacji składką na rzecz budowy ścigacza woj. łódzkiego.

PRZEJAZDY DO PALESTYNY

via Marsylia, Triest i Constanza

załatwia:

Wagons-Lits//Cook

Piotrkowska 68, tel. 170-70.

Dla rozwoju miasta, dla dobra Państwa i ogółu obywateli

Żydowski Blok Społeczno-Gospodarczy (tel. 267-40, Moniuszki 5)

wzywa OBYWATELI - ŻYDÓW, by w dniu 18 bm. poparli w 2 okręgu listę Nr. 7 zjednoczonych przedstawicieli życia gospodarczego, społecznego i zawodowego, którzy w przyszłej Radzie Miejskiej bronić będą:

równych praw i równych obowiązków wszystkim obywateli,

którzy przeciwstawiać się będą demagogii partyjnej, zwalczając przede wszystkim antysemityzm we wszelkich jego przejawach,

którzy dążyć będą do realizacji w gospodarce miejskiej zasad demokratycznych i sprawiedliwości społecznej,

którzy domagać się będą gospodarczego, rzeczowego traktowania i rozwiązywania problemów komunalnych, planowych wielkich inwestycji miejskich, zagospodarowania przedmieść, podniesienia higienicznego stanu miasta, równomiernego obciążenia wszystkich obywateli i rozbudowy szkolnictwa powszechnego i zawodowego oraz promaktywizacji szerokich mas,

którzy godnie bronić będą interesów ludności żydowskiej naszego miasta, DĄŻĄC DO RÓZWOJU WIELKIEJ ŁODZI I POTĘGI RZECZYPOSPOLITEJ.

W OKRĘGU 2 czołowymi kandydatami listy Nr. 7 są:

- I. Stanisław Dobranicki, adwokat, b. radny
- II. Jakub Librach, v. prezes Krajowego Związku Przemysłu Włókienn., b. radny
- III. Juliusz Lewsztein, prezes Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi
- IV. Jerzy Mandeltort, magister praw
- V. Ignacy Jaszuski, prezes Centralnego Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi
- VI. dr. Hilary Gliksman, lekarz
- VII. Natan Król, inżynier
- VIII. Roman Bibergal, prezes Stowarzyszenia Fabrykantów

POLSKA - ESTONIA 10:6

Zwycięstwa odnieśli: Rotholc, Koziółek, Czortek, Kolczyński i Doroba
Przegrali niestety obaj łodzianie: Kowalewski i Pisarski oraz Piłat przez k.o.!

Wczorajszy, międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Estonia zakończył się na ogół spodziewanym zwycięstwem naszej ósemki w stosunku 10:6. Coprawda goście uważają się za pokrzywdzonych przez decyzję sędziów, przyznającą zwycięstwo Dorobie w wadze półciężkiej, niemniej jednak wynik końcowy meczu odpowiada przebiegowi walk, a poza tym może być uważany za oczywisty sukces estończyków, którzy zaprezentowali się z najlepszej strony.

SENSACJA WIECZORU

Do wagi półciężkiej wszystko poszło według przewidywań, tj. że „Szapsio“, „Kozioł“, „Kajtek“ i „Kolka“ zatkną swe punkty, a obaj łodzianie: Kowalewski i Pisarski — niestety przegrają. Do punktów w półciężkiej obie strony miały pretensje. Zwycięstwo Doroby było ostatecznie mikroskopijne, jeżeli już nie powiedzieć, że nieprzekonywujące, ale nikt by się tym nie przejmował, gdyby nawet przyznano je gościowi, bowiem zdawało się, że mamy pewną asekurację zwycięstwa w kategorii ciężkiej, gdzie Piłat, po trzech kolejnych zwycięstwach międzynarodowych, wygląda na faworyta. Tymczasem Piłat przegrał i to przez k. o.

CZY PIŁAT PRZEGRZAŁ PRAWIDŁOWO?

Mecz zakończył się sensacyjną pointą. Piłat został w drugiej rundzie wyliczony. Na temat tej porażki krzyżują się sprzeczne opinie. Np. wiceprezes sportowy PZB, p. Rybarczyk widział czysty cios prawym sierpem w kark. Sędzia neutralny, p. Saenger, (siedział przed p. Rybarczykiem), na którego opinii ostatecznie oparto zwycięstwo Linnamaegi, faulu nie zauważył. Zresztą nikt z trzech sędziów punktowych oglądających mecz z trzech stron ringu, faulu nie potwierdził.

Pozostałaby do wyjaśnienia

kwestia zbyt szybkiego wyliczenia Piłata. Sędzia ringowy liczył według wskazówek time keepera (sędzię mierzącego czas). Uwaga publiczności skoncentrowana była na osobie ringowego, stąd może wrażenie, że liczone za szybko, albo też tylko do ośmiu, a nie do dziesięciu! Mierzący czas potwierdził jednak prawidłowość liczenia przez ringowego, tak, że właściwie i ta sprawa jest wyjaśniona. Piłat niestety — przegrał.

ZWYCIĘSTWO WISIAŁO NA WŁOSKU

O zwycięstwie Polski, zadecydowały ostatecznie ostatnie sekundy walki Doroby z Leetem. W tych warunkach trzeba powiedzieć, że nie przyszło ono łatwo. Coprawda czwórka: Rotholc, Koziółek, Czortek i Kolczyński odniosła wysokie zwycięstwa, to jednak w sumie daje to tylko połowę możliwych do

zdobycia punktów. W czterech wypadkach my zwyciężyliśmy, w trzech — goście, a w jednym — decyzja sędziów nie była zgodna. Należy się pocieszyć tylko, że Kowalewski był tylko rezerwowym, a lepszy od Doroby jest Szymura. W pełnym składzie zwycięstwo nasze byłoby jaskrawsze.

MOCNE I SŁABE PUNKTY NASZEJ DRUŻYNY

Swój trzynasty mecz w reprezentacji rozstrzygnął Rotholc w sposób budzący entuzjazm. Miłą niespodzianką sprawił Koziółek, o całą klasę lepszy, niż na meczu z Marcinkowskim. Porwał widownię, zwłaszcza w pierwszych dwóch rundach — Czortek. W trzeciej był już wyczerpany atakowaniem. Kowalewskiemu może się udać cios, ale łodzianin niestety za dużo inkasuje i za skąpy ma repertuar ciosów, a następnie jest już za stary (24 lata), aby z niego miał

kapitan jeszcze kiedyś korzystać; Kolczyński niestety nie miał odpowiedniego dla swej klasy przeciwnika. Pisarski nie jest w formie, choć i Raadikowi daleko było do niej. O Dorobie już pisaliśmy. Wreszcie Piłat. Przegrał przez k. o., ale mógł też i przez k. o. wygrać.

DRUŻYNA ESTOŃSKA MILE ROZCZAROWAŁA

Jeden może Nielender był zdecydowanie słabszy od swego przeciwnika, pozostali natomiast walczili z sercem, werwą i odwagą. Okazali się bardzo wytrzymali, nieustępliwi i twardzi. Zawiodł może oczekiwania Raadik, po którym spodziewano się czegoś nadzwyczajnego. Podobali się natomiast: Linnamaegi, Kanepi i Paern — przeciwnik Rotholca. Nadludzką wytrzymałość pokazał Seepere — przeciwnik Czortka. Wszyscy estończycy walezyli poza tym bardzo fair.

POZIOM MECZU
był nierówny. Kilka walk (trzy pierwsze i ostatnia) stały na bardzo dobrym poziomie, a jedna (w półciężkiej) — na nędznym. Przebieg walk na ogół interesujący.

WRAŻENIE OGÓLNE
byłoby korzystne, gdyby nie pewne ale. Odnosi się ono tym razem do organizacji meczu, która pod pewnymi względami zawiodła oczekiwania. Przed wejściem do hali działy się nieprawdopodobne sceny, wręcz odstraszały publiczność na przyszłość od przychodzenia na imprezy bokserskie. Dość powiedzieć, że w ciemności pobito jednego z gości, Rotholca i sędziego p. Zapłatkę — przeciskających się do wejścia. Ludzie wzajemnie się trąkali, byle tylko przecisnąć się przez ucho igielne — połowę jednych drzwi. Wejście reprezentacyjne — skandaliczne. Do sprawy tej zresztą jeszcze powrócimy.

Film z ośmiu walk pięciu zwycięstw i trzech porażek

Pierwsi wkraczają na ring witali entuzjastycznie goście: w czarnych koszulkach z emblematem państwowym (trzy lwy) na prawej pierśi i w granatowych spodniach. W chwilę później grzmiot oklasków wita drużynę polską, która jest w białych koszulkach i czerwonych spodniach.

Prezes PZB mjr. Mirzyński wita gości. Odpowiada kierownik drużyny estońskiej p. P. Matsov. Następnie odegrano hymny państwowe obu państw, przy czym wciągnięcie sztandarów na maszy nie wypadło reprezentacyjnie.

Rozpoczęły się walki:

ROTHOLC ROZNOŚI PAERNA.
Pierwsze starcie wygrał niezauważenie Rotholc, przy czym pierwsze chwile należą raczej do estończyka, któremu udało się ułokować ku zdziwieniu publiczności kilka cio-

sów z lewej. Po tym jednak inicjatywę przejął Rotholc, który, bijąc seriami, rozstrzygnął rundę dla siebie. W drugim starciu Rotholc powiększa swą punktową przewagę, a w trzecim panował już zupełnie nad sytuacją, a wyczerpany estończyk nie miał już stawić oporu i przegrał wysoko. Polska prowadzi 2:0.

KOZIOŁEK BIJE ZDECYDOWANIE GRIIDINA.

W wadze koguciej Koziółek pokonał na punkty Griidina. Już w pierwszej rundzie zaznacza się wyraźna przewaga techniczna Polaka. W drugim starciu estończyk kilkakrotnie celnie trafia, Koziółek jednak dobrze kontruje i tę rundę również wygrywa. Trzecie starcie wykazuje dalszą przewagę Koziółka, który rozstrzyga spotkanie dla siebie, mimo zacieklej obrony przeciwnika. W ogólnej punktacji Polska prowadzi 4:0

PODZIWIAMY KLASĘ CZORTKA.

W wadze piórkowej Czortek wyprzedził Seeperego. Czortek bił się doskonale, ale estończyk wykazał nadzwyczajną odporność na ciosy. Był jednak zupełnie bezradny wobec błyskawicznych ataków Polaka. Pierwsze dwa starcia Czortek wygrał w imponującym stylu. W trzeciej rundzie polak był nieco wyczerpany nadanym przez siebie tempem, ale nie mniej rundę wygrywa, chociaż mniejszą różnicą punktów, aniżeli poprzednie. Stan meczu 6:3 dla Polski.

PORAŻKA KOWALEWSKIEGO.

W wadze lekkiej Kanepi wywalczył pierwsze zwycięstwo dla Estonii, bijąc na punkty Kowalewskiego. Walka prowadzona była przeważnie na wymianę ciosów. Pierwszą rundę może nawet łodzianin rozstrzygnął dla siebie, za to dwie na-

stępne przegrał wyraźnie. Jeden cios łodzianina po kdniec pierwszej rundy wstrząsnął Kanepim, szybko jednak opanował się.

KOLCZYŃSKI NOKAUTUJE.

W wadze półśredniej Kolczyński w pierwszym starciu znokautował Niendera. Po pierwszej wymianie ciosów, które przebiły gardło przeciwnika, Kolczyński trafił krótkim prawym sierpem, po którym Niender opadł na liny i w stojącej pozycji został wyliczony. W ogólnej punktacji Polska prowadzi 8:2.

RAADIK ZWYCIĘZA PISARSKIEGO.

W wadze średniej Raadik wygrał na punkty z Pisarskim. Pierwsze starcie wygrał polak tylko dzięki temu, że zdołał na dystans utrzymać silnego przeciwnika. W obu następnych rundach przeważał zdecydowanie estończyk, który bezustannie parł naprzód, atakując bez przerwy. Polak dotkliwie odczuł siłę jego pięści i pod koniec walki był zupełnie wyczerpany. Polska prowadzi 8:4.

SZCZĘŚLIWE ZWYCIĘSTWO DOROBY.

W wadze półciężkiej brzydka walkę stoczyli Leet i Doroba. Ciągłe clinchowanie, pchanie, kładzenie się — taki mniej więcej był jej charakter. Trzeba przyznać ze smutkiem, że charakter walki dyktował polak. Leet był szybszy. Po pierwszej rundzie, mniej więcej wyrównanej, w drugiej niezauważnie przeważał Leet, w trzeciej znów ostatecznie uderzenia należały do Doroby. Ostatecznie, przyznano zwycięstwo Dorobie. Polska prowadzi 10:4.

PIŁAT ZNOKAUTOWANY.

W ostatniej walce Linnamaegi znokautował Piłata w drugim starciu. Niższy i znacznie szybszy estończyk już w pierwszej rundzie ułokował kilka celnych ciosów na szczękę Piłata. Wystarczyło to aby wytrącić Polaka z równowagi. W drugim starciu po zwarciu jeden z ciosów estończyka zwał Piłata na deski i nim zdołał się podnieść, został wyliczony. Wątpić należy, czy Piłat wygrałby walkę nawet, gdyby zdołał wstać przed wyliczeniem, estończyk bowiem był niewątpliwie lepszy. Mecz kończy się zwycięstwem Polski 10:6.

Kilka opinii o meczu

Nikt z czterech sędziów nie widział faulu Linnamaegi

Po meczu przeprowadziliśmy szereg wywiadów, które oddają opinię fachowców, jak sędziów, kierowników drużyn, trenerów i wreszcie samych zawodników.

Prezes Polskiego Związku Bokserskiego, mjr. Mirzyński, oświadczył, że najwięcej był zaskoczony porażką Piłata. Piłat zresztą reklamował, że został sfaulowany. Mjr. Mirzyński wyraża również żal, że przegrali obaj łodzianie: Kowalewski i Pisarski.

P. Pater Matsov, kierownik drużyny estońskiej i jeden z trzech sędziów punktowych mówi:

— Stała się nam krzywda. Leet nie przegrał walki z Dorobą, choć ten miał lepszą trzecią rundę. To, co Doroba pokazał (pchanie, kładzenie się na przeciwnika) to nie boks. Wyniknął nam się sensacyjny remis, ale i tak 10:6 na polskim ringu jest naszym sukcesem. Gdyby jeszcze walczył Koehi, to wynik jego

walki z Czortkiem byłby otwarty nawet w Łodzi. W każdym razie od 4:12 do 6:10, to dla nas cenny sprawdzian postępu. W ogóle mecz łódzki dał nam dużo doświadczenia. Mamy młody materiał, który jeszcze do Dublina się podciągnie. Zadowolony jestem przede wszystkim z Linnamaegi. Raadik był słabszy, ale usprawiedliwiony służbą wojskową. Poza tym zadowolony jestem z Kanepiego i Paerna, miał bowiem kilka doskonałych momentów z Rotholcem. Z drużyny polskiej trójka: Rotholc, Czortek i Kolczyński jest wielkiej klasy międzynarodowej.

P. Nigul Matsov, trener i sekundant drużyny estońskiej, mówi:

— Leet wygrał. Mieliśmy remis. Wszystkie inne decyzje były łatwe do rozstrzygnięcia.

Trener naszych pięściarzy p. Feliks Sztaum, popularny „Trze-palko“ jest zły. Mówi:

— Sprawa Piłata jest dla mnie

zupełnie wyraźna. Po pierwsze — był faul. Po drugie — sędzia liczył tylko do ośmiu. Po tym powiedział: „out“ i przerwał walkę. Należy pamiętać, że Piłat ma za sobą cztery mecze w ciągu tygodnia. Mecz był właściwie brzydki. Trzy pierwsze walki stały na dobrym poziomie. Kowalewski bardzo słaby i nie nadaje się do reprezentacji, podobnie jak Doroba, który walczył chaotycznie. Pisarski wytrzymał walkę, ale był słaby. Kolczyński nie miał przeciwnika.

Sędzia neutralny p. Saenger z Wrocławia na głos. Jego opinia jest bardzo cenna na okoliczność czy Piłat przegrał prawidłowo, czy też przez faul. Mówi on:

— Faulu nie widziałem i nikt z sędziów punktowych nie potwierdził tego. Było natomiast przykre nieporozumienie z liczeniem. Trzeba przyjąć, że Piłat walkę przegrał. Drużyna polska, za wyjątkiem Kowalewskiego, który jest zupełnie bez stylu, do półśredniej włącznie, reprezentuje jej wielką klasę, ale od Pisarskie-

go wwyż — jest słaba, najłabsza półciężka, po tym lekka, średnia i ciężka. Rotholc wielka klasa, podobnie jak Czortek i Kolczyński. Bardzo podobał mi się Koziółek. Ma doskonałe oko i walczy inteligentnie. Estonia mile rozczarowała. Byli bardzo bliscy remisowi. Walka półciężkich była trudna do oceny i o zwycięstwie zadecydowały dwa albo trzy uderzenia Polaka w ostatniej chwili.

Sędzia ringowy p. Zapłatka uważa, że Piłat przegrał prawidłowo. Żadnego faulu nie było. Liczenie też było prawidłowe.

Wreszcie Linnamaegi, bohater meczu, zwycięzca Piłata, mówi:

— Nie myślałem wcale, że Piłat jest tak szybki. W pierwszej rundzie wyczułem, że nie wytrzymuje on tempa, że ciosy moje robią na nim wrażenie. Cieszę się ze zwycięstwa nad tak renomowanym zawodnikiem, dodaje mi ono otuchy do dalszej pracy nad sobą. Pięć razy nosiłem koszulkę reprezentacyjną i odniosłem pięć zwycięstw.

Niemcy zwyciężają Polskę w meczu gimnastycznym

W Dreźnie odbył się mecz gimnastyczny Polska — Niemcy. Mecz zakończył się zwycięstwem Niemców różnicą 17 pkt. Indywidualnie pierwsze sześć miejsc zdobyli gimnastycy niemieccy. Różnica punktów była b. nieznaczna. Pierwszy niemiec Fried. uzyskał 119 pkt., Kossman, który był siódmym, zdobył 112,8 pkt., zaś Pietrzykowski uzyskał 104 pkt.

Polonia — Tramwajarze 20:12 w meczu szermierczym

W sobotę odbył się w sali Tramwajarze eliminacyjny mecz szermierczy o mistrzostwo Polski między warszawską Polonią a Tramwajarzami z Łodzi. Mecz zakończył się zwycięstwem Polonii w stosunku 20:12. W szpadzie szermierze Polonię zwyciężyli po zażartej walce nieznacznie 9:7, zaś w szabli warszawianie wygrali z łatwością w stosunku 11:5.

Polonia wystąpiła w składzie osłabionym brakiem mjr. Dobrowolskiego. Najlepszym szermierzem warszawskim był Suski, który jednak niespodziewanie uległ w szpadzie Wojciechowskiemu. Niespodzianką było również zwycięstwo w szpadzie Millera (Tramw.) nad Szemplińskim (Pol.) oraz w szabli zwycięstwo Górki (Tr.) nad Zabielskim (Polonia).

Narciarze mają już śnieg!

Narciarska grupa treningowa w Zakopanem rozpoczęła już normalne treningi na śniegu. W skład grupy wchodzi 30 zawodników, kilku innych skreślono z listy z powodu złego stanu zdrowia.

Zawodnicy zostali skoszarowani w willi Lipnica w okolicach Krokwi.

Polska zgłoszona do mistrzostw świata

Polski związek hokeja lodowego postanowił ostatecznie zgłosić drużynę polską do mistrzostw świata, które odbędą się 3 — 12 lutego w Szwajcarii.

P.Z.H.L. odrzuca zaproszenie

Polski zw. hokeja lodowego otrzymał od związku belgijskiego zaproszenie dla reprezentacji Polski na dwa mecze w Antwerpii i Brukseli 15 — 16 b. m. Zaproszenie to załatwiono odmownie, chociaż z łatwością można było dosłać paru graczy do drużyny Cracovii, bawiącej właśnie w Belgii i stworzyć reprezentację.

Nadeszło także zaproszenie dla reprezentacji Polski na mecz z Norwegią w Oslo. W zaproszeniu tym norwegowie nie podali jednak terminu meczu.

Audycja sportowa dla Polaków amerykańskich

W dniu wczorajszym Polskie Radio nadało audycję sportową dla Polonii amerykańskiej. W programie tej audycji przemówienia o przygotowaniach olimpijskich wygłosił gen. Roupert i płk. Głabisz. Poza tym przemówił również znany ze swych sukcesów na ringach amerykańskich doskonały pięściarz Koleczyński.

Tenis polski rozbudowuje się

Wczorajsze walne zgromadzenie P.Z.L.T. uwzględniło potrzeby prowincji, utrzymało drużynowe mistrzostwo Polski i wprowadziło nowe konkurencje

Wczoraj odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie polskiego związku tenisowego. Spotkanie miało przebieg bardzo spokojny i harmonijny. Szybko załatwiono sprawę wyboru nowego zarządu, który przeszedł w składzie, zaproponowanym przez ustępującą władzę związku. Na czele nowego zarządu pozostał inż. Miller.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa mistrzostw Polski. Indywidualne mistrzostwa narodowe Polski odbędą się w roku 1939 w Poznaniu. Na tych mistrzostwach po raz pierwszy rozegrana będzie gra pojedyncza dla seniorów (powyżej 40 lat), o ile do tej konkurencji zgłosi się przynajmniej 8 zawodników.

Szeroko omawiana była sprawa drużynowych mistrzostw Polski. Na zebraniu znalazł się na-

wet wniosek o zrezygnowaniu z tych mistrzostw i wprowadzeniu zamiast nich tabeli punktacyjnej na wzór w oślarstwa. Wniosek ten nie znalazł jednak aprobaty większości zebranych. Ostatecznie przyjęto uchwałę, rozkładając koszty spotkań o drużyny we mistrzostwa Polski na obydwie kluby, biorące udział w zawodach, w ten sposób zmniejszone zostanie ryzyko finansowe gospodarza spotkania.

Duże ożywienie w dyskusji wniósł wniosek łódzkiej Wimy o wprowadzenie rocznej karencji dla tenisistów. Wniosek ten zbiegł się z podobnym wnioskiem grudziądzkiej Olimpii. Po długiej dyskusji zebrani postanowili oficjalnej karencji nie wprowadzać, natomiast wprowadzić znaczne obostrzenia dla zawodników, chcących zmienić barwy

klubowe. Zawodnik, który raz wystąpił w danym sezonie (nawet na zawodach towarzyskich) w barwach jakiegoś klubu, nie może w tym samym roku występować w barwach innego klubu bez zgody klubu macierzystego. W praktyce zatem uchwała ta jest równoznaczna z roczną karencją.

Duża część wniosków obracała się dokoła zagadnienia szerszego uwzględnienia potrzeb prowincji. W tej sprawie przyjęto następujące zalecenia dla nowego zarządu.

- 1) połowa imprez międzynarodowych powinna się odbyć w miastach prowincjonalnych,
- 2) kluby prowincjonalne powinny otrzymać pomoc przy szkoleniu juniorów w postaci przydzielenia im trenerów,
- 3) w przyszłym sezonie należy

ograniczyć ilość wyjazdów zagranicznych. Wzajemnie za to powinny być zorganizowane liczniejse turnieje krajowe.

Pozostałe uchwały dotyczyły konieczności budowy krytych kortów i zaangażowania trenera zagranicznego, przy czym walne zebranie nałożyło na zarząd obowiązek wykorzystania wszystkich możliwości, aby zrealizować te postulaty, od których urzeczywistnienia zależy rozwój tenisa polskiego.

Budge kończy karierę amatorską — porażką

Najlepszy tenisista świata amerykańkanin Donald Budge rozegrał w Nowym Jorku ostatni swój mecz jako amator i niespodziewanie przegrał do młodego tenisisty amerykańskiego Jacka Tidbala 2:6, 6:2, 6:4.

Tidball zapowiada się rewelacyjnie. Dotychczasowy partner Budge w grze podwójnej. Mako, zdecydował się występować w przyszłości wspólnie z Tidballem.

Detroit chce

olimpiadę w 1944 r.

Amerykański komitet olimpijski zgłosił miasto Detroit, jako kandydata na organizatora igrzysk olimpijskich w roku 1944.

W Detroit utworzony już został w tym celu komitet patronalny, utworzony przez 3 wielkie firmy amerykańskie automobilowe: General Motors, Ford i Chrysler.

Amerykańska izba handlowa zgłosiła gotowość przekazania sumy około 10 milionów dolarów na koszty organizacyjne, a przede wszystkim na budowę wioski olimpijskiej i wielkiego stadionu, trybuny które pomieściłyby 110 tysięcy widzów.

Wysokie minima dla lekkoatletów na olimpiadzie

Międzynarodowa federacja lekkoatletyczna ustanowiła niezwykle wysokie minima dla uczestników olimpijskiego turnieju lekkoatletycznego. Minima te, wypracowane przez federację międzynarodową, zgłoszone już zostały międzynarodowemu komitetowi olimpijskiemu i przedstawiają się jak następuje: w skoku wzwyż — 185 cm., w skoku w dal — 720 cm., w trójskoku — 14,50 m., w oszczepie — 65 m., w młocie — 50 m., w dysku — 46 m., w skoku o tyczce — 4 m.

Sportowy import europejski do Ameryki

Wzorem lat ubiegłych amerykański związek lekkoatletyczny zaprosił na zimowe zawody w halach szereg czołowych lekkoatletów europejskich, a mianowicie: Browna i Woodersona (Anglia), Szabo (Węgry), Mostert (Belgia), Maeki i Pekuri (Holandia), Jensoon (Szwecja). Z pośród zaproszonych odmownie odpowiedzieli obaj Anglijczycy.

Kapitan P.Z.P.N. szkicuje plan przygotowań na mecz francuski

Kapitan związku P.Z.P.N. Kałuża opracował już plan przygotowań do meczu Polska — Francja 22 stycznia w Paryżu.

Projektuje on powołanie do specjalnych treningów następujących graczy: bramkarze — Rudnicki, Mrugała; obrońcy — Szezepaniak,

Twórz, Gemza, Michalski; pomocnicy — Góra, Nyc, Dytko, Piec II, Bętkowski; napastnicy — Piec I, Piątek, Wostal, Matias, Wilimowski, Wodarz, Pochopin, Rytel, Cebula, God.

P. Kałuża projektuje prowadzenie zaprawy w dwóch ośrodkach, a mianowicie gracie krakowskiej i śląskiej trenowałyby w Katowicach pod kierunkiem trenera Społdy, zaś gracze warszawscy w Warszawie pod kierunkiem trenera Kozoka. Jeśli idzie o Matiasa ze Lwowa i Twórzę z Poznania, to musieli oni być przydzieleni do jednej z dwóch grup.

Na dzień 18 b. m. p. Kałuża chce urządzić trening w Katowicach, następnie jakiś mecz sparingowy na

Boże Narodzenie, wreszcie mecz dwu teamów 8 stycznia. Po tym meczu ustalony byłby ostateczny skład reprezentacji Polski, która zgrupowana byłaby na obozie treningowym w Katowicach aż do chwili odjazdu do Paryża, t. j. do 19 lub 20 stycznia.

Przed meczem piłkarskim z Francją

W dniu wczorajszym bawił na Śląsku kapitan zw. P.Z.P.N. p. Kałuża w celu omówienia przygotowań naszych piłkarzy do meczu międzypaństwowego z Francją. M. in. w dniu 6 stycznia odbędzie się mecz dwóch teamów, na podstawie którego zostanie ustalona reprezentacja Polski. Piłkarze wyznaczeni do reprezentacji pozostaną aż do czasu wyjazdu do Francji na obozie treningowym. Drużyna reprezentacyjna rozegra w Sosnowcu mecz sparingowy z Zagłębiem.

Budapeszt — Hamburg 2:0

W dniu wczorajszym reprezentacja piłkarska Węgier w drodze powrotnej ze Szkocji, rozegrała mecz z reprezentacją Hamburga. Węgrzy, którzy wystąpili pod nazwą reprezentacji Budapesztu, odnieśli łatwe zwycięstwo w stosunku 2:0. Mecz odbył się w Hamburgu.

Trzykrotny okrzyk na cześć króla

Rumuńskie władze sportowe zarządziły, by przed każdym spotkaniem sportowym, bez względu na to, czy spotkanie odbywa się w lokalu, czy na otwartym powietrzu, walczące drużyny wznosiły trzykrotny okrzyk na cześć króla Rumunii, Karola II.

65.000 zł. dochodu mieli piłkarze Cracovii w ub. sezonie

W Krakowie odbyło się doroczne walne zgromadzenie K. S. Cracovii, jednego z najstarszych klubów piłkarskich świata. W przeciwieństwie do zebrania poprzedniego walka bloku opozycyjnego z rządzącą „starą gwardią” znacznie złagodniała i obrady toczyły się w atmosferze bardziej rzeczowej. Ze sprawozdania ustępującego zarządu wynika, że sekcja piłkarska dała klubowi w sezonie ubiegłym 65.000 zł. dochodu, z czego na tę sekcję wydano 25 tysięcy, na administrację 8 tys., a resztę na inne sekcje i spłatę długów, których pozostało jeszcze około 50 tysięcy złotych.

Po udzieleniu absolutorium przystąpiono do wyboru nowych władz. Zgodnie ze statutem wylosowano jedną trzecią zarządu, na wniosek jednak opozycji zrezygnowali również pozostali członkowie zarządu, aby w ten sposób dać możliwość wyboru nowego zarządu, celem zupełnego porozumienia rządzącej „starej gwardii” z opozycją.

Wybrana w tym celu „komisja matka” nie doprowadziła do uzgodnienia listy zarządu i po 1-godzinnej przerwie przystąpiono do głosowania. Do rozgrywki liczebnej z opozycją nie doszło, ponieważ przywódcy jej nie przyjęli proponowanych im mandatów i reszta obrad upłynęła w zupełnym spokoju. Prezesem został wybrany dyr. Kochanowski.

Zizka i Bialik w Warszawie

W warszawskich kołach piłkarskich rozeszły się pogłoski, jakoby dwaj gracze Cracovii, Zizka i Bialik mieli przenieść się do Warszawy i wstąpić do K. S. Warszawianka.

Sala FILHARMONII

Narutowicza 20. Tel. 213-84.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

W progr.: Mozart, Glück-Brahms, Hummel, Chopin, Bach-Bussoni, Schumann i in.

Grand-Kino

Pocz. 4. 6. 8. 10

GEHENNA

Ceny znacznie zniżone

III - 85 gr., II - 1.09, I - 1.50 na wszystkie seanse

Nieodwołalnie po raz ostatni!

DZIŚ, w poniedziałek, dnia 12 grudnia, 8.45 włącz. Koncert Mistrzowski

Ignacy FRIEDMAN

znakomity pianista światowej sławy

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i obien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44. tel. 202-14.

CAPITOL

NADPROGRAM: Kronika aktualności oraz tygodnik P. A. T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Dziś premiera!

Niezapomniany bohater filmu „DAWID COPPERFIELD” FREDIE BARTHOLOMEW w swej najlepszej kreacji wzruszy i zachwyci wszystkich jako

„LORD JEFF”

Reżyserował SAM WOOD.

Potężny dramat życiowy

B. ochotnicy armii polskiej defilowali przed prezesem swego związku

W związku, z przybyciem do Łodzi prezesa związku b. ochotników armii polskiej — gen. Bohatyrewicza odbyła się wczoraj uroczystość zorganizowana przez łódzki oddział związku.

Uroczystość rozpoczęła się zbiórką członków związku, oraz delegacji i pocztów sztandarowych federacji w lokalu przy ul. Piramowicza 10.

Następnie gen. Bohatyrewicz przyjął raport od dowódcy całości, poczym na ulicy Piramowicza odbyła

się defilada.

W południe odbyła się odprawa zarządów i przewodniczących sekcji, w czasie której złożono sprawozdanie z działalności.

O godz. 12.30 odbyło się ogólne zebranie członków związku przy ulicy Dr. Sterlinga 24, a o godz. 15-ej nastąpiła odprawa dla zamiejscowych delegacji.

Uroczystość zakończył wspólny obiad koleżeńcki w gospodzie federacji.

Zakończenie trzeciego kursu dowódców posterunków przeciwpożarowych

Wczoraj o godzinie 2-ej po południu w sali strażackiej przy ulicy 11 Listopada 4 odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów członkom III kursu przeciwpożarowego dla dowódców posterunków obiektów przemysłowych.

Kurs ukończyło 61 osób. Komendantem kursu był nac. Górski.

Na sali strażackiej zgromadzili się członkowie III kursu oraz członkowie rozpoczętego wczoraj IV kursu w liczbie 72 osób.

Całość przygotował nac. Górski,

który następnie zdał raport komendantowi łódzkiej straży insp. Kalinowskiemu.

Do obecnych przemówił kierownik referatu wojskowego starostwa grodzkiego — p. Drużycki, a następnie komendant Kalinowski, który rozdał kursistom świadectwa z ukończenia szkolenia.

Uroczystość zakończona została wspólną fotografią na dziedzińcu remizy strażackiej.

Wczoraj odbył się już pierwszy wykład IV kursu.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że **dotychczasowy budżet Gminy Żydowskiej na 1938 rok,**

oraz

V część (ostatnia) listy składek na 1938 rok,

zawierająca dotąd nieopodatkowanych płatników składki gminnej na 1938 rok, zostają w myśl istniejących przepisów wyłożone do wglądu na przeciąg 8 dni, od dnia 12 grudnia do dnia 20 grudnia 1938 roku włącznie w kancelarii Gminy Żydowskiej przy ul. Pomorskiej nr. 18 w godz. od 10-ej do 1-ej po poł.

Łódź, dnia 12 grudnia 1938 roku.

ZIMNYCH MIESZKAŃ NIE MA!!! GDY OKNA i DRZWI

zostaną uszczelnione systemem A. Frydenzona. — Chroni najskuteczniej od zimna, wiatru, przewiewu i kurzu. Dzwonić 173-57 • Egzystuje od r. 1930

KINO Mimoza

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.

Dojazd tramw. Nr. Nr. 9, 4, 10, 16, 17.

Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp. w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

DZIŚ PO RAZ OSTATNI!
Wielki dramat sensacyjno-obyczajowy
KOBIETY nad PRZEPAŚCIĄ

W rolach głównych: asy ekranu Polskiego: Maria Bogda, Nora Ney, Jadzia Andrzejewska, T. Wiszniewska, A. Halama, K. Junosza-Stepowski, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Stanisław Sieleński, Zabczyński i inni

Następny program: „Rok 1914”

CIEPŁO w MIESZKANIU

Uszczelniam okna i drzwi systemem, który chroni od zimna, wiatru i kurzu. TRWAŁOŚĆ KILKULETNIĄ.

F. Pinczewski **182-81**

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na **ul. Przejazd 17** GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 4—8. — Tel. 132-28.

DR. MED. H. Rózaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych **POWRÓCIŁ** Narutowicza 9, II p., front Tel. 128-98 przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

Doktor Medycyny Gustaw Kohn

specjalista chorób kobiecych i akuszerii **Piłsudskiego 51, tel. 170-03** Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
11.00 „Jak jedno sznurowało popsuło dzieciom wycieczkę” — pogadanka dla dzieci młodszych
11.15 Utwory W. A. Mozarta (płyty)
12.03 Audycja południowa
13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników.
13.30 Oratorium — audycja dla liceów
14.00 Muzyka obiadowa
15.00 „S.O.S.” — słuchowisko
15.30 Muzyka obiadowa
16.08 Wiadomości gospodarcze
16.20 Kronika naukowa „Biologia”
16.35 Najpiękniejsze kwartety klasyków wiedeńskich
17.30 „Od Jordanu do Libanu” — felieton
17.45 Muzyka z płyt
17.50 20 lat przemysłu elektrycznego — wywiad.
18.00 Rozmowa z radiostuchaczami

18.00 Muzyka z płyt
18.30 Audycja strzelecka
19.00 Rozmaitości muzyczne
20.35 Dziennik wieczorny
21.00 Widoki rozwoju handlu polskiego — przemówienie min. Ant. Romana
21.10 Koncert z okazji 50-letniego jubileuszu pracy kompozytorskiej Z. Mozyńskiego.
21.40 Nowości literackie
22.00 Życie kulturalne
22.10 Koncert popularny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

PARYŻ (1648)
21.00 „Walkirie” — opera R. Wagnera **BORDEAUX (279)**
21.45 Fragmenty z oper R. Wagnera **KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)**
20.10 Symfonia B-dur Haydna, Uwertura „Leonora Nr. 3” Beethovena, „Pocałunek wróżki” Strawińskiego i Uwertura „Holender - tułacz” R. Wagnera **MEDIOLAN (368)**
21.00 Recital skrzypcowy (Drobne utwory).

MIESZKANIA 2 pokojowe

z wszelkimi wygodami, luksusowo urządzone do wynajęcia od zaraz w nowym domu przy ul. Bandurskiego 27. Wiadomość: telefon 134-07 i 134-14. 395—6

DO WYNAJĘCIA dla pana (izr.) pokój umeblowany z wszelkimi wygodami, niekrepującym wejściem. Al. I-go Maja nr. 5, m. 13. 214—2

KINO - TEATR

URANIA

Cegielniana 2
Tel. 107-34.

Ostatnie 2 dni! — Wielki rewelacyjny podwójny program!

PORAZ PIERWSZY w ŁODZI

Największa sensacja sezonu! Film brawury i odwagi Emocja — Sensacja — Brawura — Tempo — p. t.

„W kryjówce Dawsona”

W rolach głównych: Nieustraszonego rycerza Dzikiego Zachodu CHARLES STARRETT

Następny wielki podwójny program: I. Niebezpieczny pościg — II. Niemy bohater

Poraz pierwszy w Łodzi! Wspaniały film salonowy, pełen wzniosłych uczuć pt.

„Dzientelmen wierzy kobiecie”

W rolach głównych: JEAN ARTHUR oraz wytworny JOEL Mc. CREA piękna partnerka bohater

Dziś i dni następnych nieśmiertelne arcydzieło MARKA TWAINA p. t.

„PRZYGODY TOMKA SAWYERA”

W rolach głównych: Tommy Kelly i Ann Gillis

Dziś i dni następnych! — Poraz pierwszy w Łodzi!

DLA CIEBIE SENORITO

Wielki dramat sensacyjny w Meksyku.

W rol. gl.: NINO MARTINI, Leo Carrillo, Ida Lupino

Nadprogram: WESOŁA KOMEDIA.

Następny program: MASKI LORDA BLACKNEYA

KINO TEATR **METRO** PRZEJAZD 2

CORSO

Początek seansów o godz. 4 po poł. W soboty i niedziele — o godz. 12. CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.